

Jerzy Gorzelik*

orcid.org/0000-0001-6405-9835

„Zrodzone z duszy ludu”. Ochrona sakralnej architektury drewnianej na międzywojennym Górnym Śląsku a polsko-niemiecki spór o narodowy charakter regionu

„Born of the Soul of a People:” Protection of Religious Wooden Architecture in the Interwar Upper Silesia and the Polish-German Dispute over the National Character of the Region

Słowa kluczowe: drewniane kościoły, Górny Śląsk, dziedzictwo kulturowe, translokacje

Keywords: wooden churches, Upper Silesia, cultural heritage, translocations

Wprowadzenie

W pierwszym okresie funkcjonowania na Śląsku zorganizowanej opieki nad zabytkami, przypadającym na przełom XIX i XX wieku, jako jedno z poważniejszych wyzwań zdiagnozowano ratowanie pomników drewnianej architektury sakralnej, skupionych głównie w południowo-wschodniej części prowincji¹. Zagrożenia wynikające z postępującej modernizacji górnośląskiej wsi skłaniały konserwatorów, samorządy, działaczy stowarzyszeń i instytucji postulujących ochronę pomników przeszłości do podejmowania działań w celu powstrzymania destrukcji topniejącego z roku na rok zasobu. Wysiłki te kontynuowano po Wielkiej Wojnie i podziale pruskiego Górnego Śląska między Republikę Weimarską a Rzeczpospolitą Polską w zmienionym kontekście politycznym i, poniekąd, także ideowym. Napięcie w relacjach niemiecko-polskich sprzyjało instrumentalizacji drewnianego kościoła, który już w poprzednim okresie zaczął urastać do rangi symbolu kulturowych tradycji regionu².

Podobnie jak w Cesarstwie Niemieckim metody ochrony drewnianych kościołów na podzielonym

Introduction

At the turn of the nineteenth and twentieth century, as organized monument protection began to function in Silesia, the rescue of wooden churches, concentrated mainly in the south-eastern part of the province, was recognized as one of the biggest challenges.¹ The threats resulting from the advancing modernization of the Upper Silesian countryside pushed conservators, local governments, activists of associations and institutions postulating the protection of monuments of the past to take action to prevent these vulnerable cultural resources from further destruction. These efforts continued in a transformed political and, in a way, ideological context, after the Great War that was followed by the division of Prussian Upper Silesia between the Weimar Republic and the Republic of Poland. The tension in German-Polish relations nourished the instrumentalization of the wooden church, which in the previous period had already started to grow into the symbol of the region's cultural traditions.²

As in the German Empire, the methods implemented to protect wooden churches in Upper Silesia, now

* dr, Instytut Nauk o Sztuce Uniwersytetu Śląskiego

* Ph.D., Institute of Arts Studies, University of Silesia in Katowice

Cytowanie / Citation: Gorzelik J. „Born of the Soul of a People:” Protection of Religious Wooden Architecture in the Interwar Upper Silesia and the Polish-German Dispute over the National Character of the Region. *Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation* 2020, 62:28–41

otrzymano / Received: 15.03.2020 • **zaakceptowano / Accepted:** 30.03.2020

doi: 10.48234/WK62SILESIA

Praca dopuszczona do druku po recenzjach

Article accepted for publishing after reviews

państwową granicą Górnym Śląsku – w tym translokacje i rearanżacje w nowych lokalizacjach – były efektem kompromisu między różnymi wartościami oraz wyznającymi je interesariuszami. Zależność między kryteriami waloryzacji, z jednej strony, a celami formułowanymi przez ekspertów w zakresie opieki nad zabytkami oraz wyborem odpowiednich środków pozwalających na ich osiągnięcie, z drugiej, wyznacza oś rozważań w ramach prezentowanego artykułu. Na ile sytuacja uległa zmianie w stosunku do poprzedniego okresu? Czy występowały zasadnicze różnice między ideowymi kontekstami ochrony obiektów w niemieckiej i polskiej części regionu? W uzyskaniu odpowiedzi na te pytania pomocną jest analiza wypowiedzi aktorów społecznych, którzy przyczyniali się do kształtowania i popularyzacji znaczeń przypisywanych drewnianym świątyniom. Należeli do nich konserwatorzy, przedstawiciele świata nauki, działacze społeczni i politycy, prezentujący swoje poglądy zarówno w publikacjach o różnym stopniu oddziaływania, jak i – zwłaszcza w przypadku reprezentantów środowiska konserwatorów – w oficjalnej korespondencji z użytkownikami zabytkowych obiektów.

Podjęmowany w artykule temat jedynie w ograniczonym zakresie pojawiał się w literaturze naukowej. Na instrumentalizację drewnianego kościoła przez obie strony polsko-niemieckiego sporu o Górny Śląsk wskazywali dotąd Wolfgang Halfar³, Peter Polak-Springer⁴ oraz piszący te słowa⁵. Znacznie liczniejsze jest grono autorów, którzy jednostronną krytyką wcześniejszych interpretacji – nierzadko mimo niekwestionowanych walorów swych opracowań – sami wpisali się w ideologiczne polemiki wokół drewnianej architektury sakralnej⁶.

Górnośląski kościół drewniany w teorii i praktyce konserwatorskiej do roku 1918

Z czego wynikało postrzeganie górnośląskich kościołów drewnianych przez specjalistów w zakresie ochrony zabytków w pruskiej Prowincji Śląskiej jako przedmiotu szczególnej troski? Pośrednich odpowiedzi dostarczają twierdzenia dwóch prowincjalnych konserwatorów – Hansa Lutscha⁷ i Ludwiga Burgemeistra⁸. Obaj podnosili szczególną malowniczość pomników drewnianego budownictwa sakralnego, ich interakcję z naturalnym otoczeniem oraz autentyczność. Akcentowane przez nich afektywne oddziaływanie zabytków na widza bliskie było opisanej przez Aloisa Riegla⁹ wartości dawności, łączyło się też z *Heimatwert* – kategorią o wymiarze moralnym, która dotyczyła intymnej relacji między człowiekiem, wspólnotą i pejzażem, centralną dla wyrastającego ze sprzeciwu wobec przerosłów współczesnej cywilizacji tzw. ruchu ochrony stron ojczystych (*Heimatschutzbewegung*)¹⁰. Jej nacjonalistyczny wymiar, nierozłącznie związany z koncepcją *Heimat*, ujawniał się w postulatcie poszukiwania w „prawdziwej *Heimatkunst*”, reprezentowanej przez drewniane kościoły Górnego Śląska, źródła odnowy języka arty-

divided by the state border—including their translocations and rearrangements in new sites—resulted from a compromise between different values and the stakeholders who espoused them. The relationship between the valorization criteria on the one hand, and the goals formulated by conservation experts as well as the selection of appropriate measures to achieve them on the other, defines the course of argument within the presented paper. To what extent did the situation change compared to the previous period? Were there fundamental differences between the ideological contexts of monument protection in the German and Polish parts of the region? To answer these questions, it would be helpful to analyze the statements of social actors who contributed to constructing and popularizing the meanings attributed to wooden churches. These circles included conservators, representatives of the world of science, social activists and politicians, presenting their views both in publications of different impact and—especially in the case of those responsible for monument protection—in official correspondence with users of historic buildings.

The topic addressed in the paper has appeared only sporadically in the scientific literature. Wolfgang Halfar³, Peter Polak-Springer⁴ and the author of this paper⁵ have pointed to the instrumentalization of the wooden church by both sides of the Polish-German conflict over Upper Silesia. There is a much larger group of authors who have unilaterally criticized earlier interpretations thus—often despite the unquestioned values of their studies—taking sides in the ideological polemics around wooden sacred architecture.⁶

Upper Silesian wooden church in conservation theory and practice until 1918

What prompted specialists in monument protection in the Prussian Silesian province to perceive Upper Silesian wooden churches as a matter of special concern? Indirect answers to this question were provided by the statements of two provincial monument conservators—Hans Lutsch⁷ and Ludwig Burgemeister.⁸ They both stressed the special picturesqueness of wooden religious monuments, their interaction with the natural surroundings and authenticity. The affective influence of the monuments on a viewer, which they emphasized, was close to the age value described by Alois Riegl,⁹ it was also connected with „*Heimatwert*”—a category of a moral dimension that referred to the intimate relationship between man, community and landscape, and was central to the so-called homeland protection movement (*Heimatschutzbewegung*) opposing to the hypertrophy of modern civilization.¹⁰ Its nationalist aspect, inseparably connected with the *Heimat* concept, manifested itself in the claim to search in the „real *Heimatkunst*”, represented by the wooden churches of Upper Silesia, for the source of the renewal of the artistic language that was to reflect the native spirit understood as contrary to the tendencies

stycznego w duchu rodzimości, wbrew tendencjom „kosmopolitycznego spłaszczenia”¹¹. Burgemeister dostrzegał w zrębowych świątyniach również cechy odpowiadające Rieglowskiej względnej wartości estetycznej – właściwą współczesnej woli twórczej skłonność do klarowności i prostoty¹². Ten aspekt najsilniej przemawiał do artystów poszukujących w sztuce ludowej nie tyle szlachetnej rodzimości, ile inspirujących rozwiązań formalnych.

Przyjmując system waloryzacji Riegla, wypada podkreślić konflikt, jaki w przypadku drewnianych kościołów na Górnym Śląsku zachodził między wartością dawności a wartościami użytkową i nowości. Modernizacja wsi nosła z sobą realne zagrożenie dla obiektów, które wobec wzrostu populacji nie zaspokajały potrzeb parafialnych wspólnot, dążących do budowy nowych, murowanych świątyń i niechętnych utrzymywaniu starych, wyłączonych z pełnienia funkcji liturgicznej. Negocjacje podejmowane w tej sprawie przez konserwatorów rzadko kończyły się sukcesem. Wymusiło to opracowanie listy 21 obiektów, które ze względu na ich szczególne walory należało zachować za wszelką cenę¹³.

Przegląd sprawozdań prowincjalnych konserwatorów wskazuje, że w pierwszym rządzie starali się oni przekonać kościelne gminy do użytkowania zabytkowych obiektów zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem po dokonaniu niezbędnej adaptacji. Jeżeli ta miałaby oznaczać zbyt daleko idącą ingerencję w kształt budowli, rekomendowano budowę nowej świątyni i negocjowano utrzymanie obok niej starej¹⁴. W przypadku odrzucenia takiej możliwości zalecano przeniesienie zabytku w inne miejsce lub zmianę jego funkcji. Z reguły łączono oba warianty – obiekt otrzymywał nową funkcję po translokacji.

Mimo że prowincjalni konserwatorzy w swych teoretycznych wypowiedziach dylemat „restaurować czy konserwować” rozstrzygali na korzyść drugiej opcji, w praktyce nie tylko zalecali związane z wymianą znaczącej części oryginalnej substancji transfery drewnianych kościołów, lecz także prezentowali sfinalizowane operacje jako wielki sukces¹⁵. Wynikało to zapewne zarówno z poczucia, że translokacja stanowi ostatnią deskę ratunku dla licznych zabytków, jak i z przekonania, iż ich przeniesienie do miasta będzie znakomitą promocją idei ochrony pomników przeszłości wśród wykształconego mieszczaństwa. Dwa transfery miały szczególnie spektakularny charakter – w roku 1901 kościół z Mikulczyca trafił do Bytomia, natomiast w 1913 obiekt z Kędzierzyna zainstalowano we Wrocławiu, gdzie stanowił on część Wystawy Sztuki Cmentarnej. W obu przypadkach zabytki umieszczono w otoczeniu parkowym, kształtowanym na podobieństwo pierwotnego, naturalnego.

Interpretacje drewnianej architektury sakralnej na Górnym Śląsku między wojnami

Konstrukcja zrębowa, zastosowana w zdecydowanej większości drewnianych kościołów Górnego Śląska, już przed I wojną światową wiązana była przez badaczy

of „cosmopolitan flattening.”¹¹ Burgemeister discerned in the log churches also the features corresponding to Riegl’s relative artistic value—an inclination towards clarity and simplicity typical of contemporary creative will (*Kunstwollen*).¹² This was the aspect that appealed most strongly to the artists who sought in folk art not so much for noble indigenity as for inspiring formal solutions.

When adopting the Rieglian valorization system, one should emphasize the conflict that in the case of the Upper Silesian wooden churches occurred between the age value and use and newness values. Modernization of countryside caused a real threat to the buildings that, due to the increase in population, no longer met the needs of parish communities, seeking to build new stone temples and reluctant to keep the old ones deprived of their liturgical functions. Negotiations undertaken by those responsible for monuments protection were rarely successful. The provincial conservator was forced to compile a list of twenty-one objects (out of circa 170), which due to their special qualities had to be preserved at all costs.¹³ A review of the reports submitted by Lutsch and Burgemeister indicates that at first they tried to convince the church communities to use the historic buildings according to their original purpose after the necessary adaptation. If this meant too far-reaching interference in the structure of the building, the parishes were encouraged to build a new place of worship and to maintain the old one next to it.¹⁴ If this option was rejected, it was recommended to move a monument to another place or to change its function. As a rule, both variants were combined—the object received a new function after having been translocated.

Although the provincial conservators in their theoretical statements resolved the dilemma of „to renovate or to preserve” in favor of the second option, in practice they not only recommended the transfers of wooden churches, leading inevitably to the replacement of a significant part of the original substance, but also proclaimed accomplished operations as a great success.¹⁵ This probably resulted from the conviction that translocation is the last resort for many monuments, but also from the belief that their transfer to a city will be an excellent opportunity to promote the idea of protecting monuments of the past among educated middle class. Two transfers had a particularly spectacular character—in 1901 the church from Mikulzyce was moved to Bytom, while in 1913 the building from Kędzierzyn was installed in Wrocław, where it was part of the Cemetery Art Exhibition. In both cases, the monuments were placed in park surroundings, shaped to resemble the original, natural setting.

Interpretations of wooden religious architecture in Upper Silesia between the world wars

The log construction, used in the vast majority of wooden churches in Upper Silesia, was associated

niemieckich ze słowiańskim etnikum, co nie przeszkadzało w postrzeganiu omawianych obiektów jako ważnego elementu dziedzictwa niemieckiego Wschodu¹⁶. Sprawa zyskała nowy wymiar wraz z powojennym konfliktem o Górny Śląsk, w którym obie strony sięgały po historyczną argumentację w celu legitymizowania swych roszczeń. Strona polska odwoływała się przy tym do prymordialistycznej koncepcji narodu, zakładającej, że o narodowej przynależności jednostki decyduje nie jej poczucie, lecz pochodzenie. Przyjmowana jako pewnik przez większość polskich autorów – Tadeusza Dobrowolskiego¹⁷, Jerzego Dobrzyckiego¹⁸, ks. Józefa Londzina¹⁹ i licznych publicystów – słowiańskość uznawanej za pradawną konstrukcji, zrównywana z jej polskością, wykorzystywana była jako argument w sporze o pierwotne narodowe oblicze regionu. Drewniany kościół – w czasach Cesarstwa Niemieckiego wykreowany na jeden z wyróżników pejzażu kulturowego Górnego Śląska – urosł tym samym do rangi koronnego dowodu odwiecznej i homogenicznej polskości górnośląskiej kultury.

Proniemiecko zorientowane elity górnośląskie początkowo prezentowały zasadniczo odmienne postrzeganie kwestii narodowej, za decydujący czynnik uznając nie pochodzenie czy język, lecz autoidentyfikację. W narracji sprawującej rządy w Prowincji Górnośląskiej Partii Centrum Górnoślązacy – także słowiańskojęzyczni – byli „adoptowanym plemieniem” narodu niemieckiego, które przyjęło niemiecką kulturę i tożsamość. Postawa taka nie inspirowała do polemik z tezą o słowiańskim rodowodzie konstrukcji wieńcowej – rodowodu tego nie uznawano jednak za argument w sporze o współczesny charakter regionu. Pochodzący z galicyjskiej Białej wiedeński historyk sztuki Josef Strzygowski z dezaprobatą wyrażał się o politycznej instrumentalizacji drewnianych kościołów, a w pracy poświęconej obiektom z okolic Bielska wskazał na trojaki źródła zastosowanych w nich rozwiązań: słowiańskie w przypadku zrębowych naw, wschodniogermańskie w odniesieniu do konstrukcji dachowych, północne w przypadku słupowych wież²⁰. Tezę tę skwapliwie podjął badacz dziejów Górnego Śląska Walter Krause, łącząc ją z sugestią, że początki drewnianego budownictwa sakralnego w regionie wiążą się z niemiecką kolonizacją XIII i XIV wieku, określaną jako powrót (*Rückwanderung*) na prastare, germańskie ziemie²¹. Artykuł Krausego stanowi świadectwo rosnącej u schyłku Republiki Weimarskiej popularności idei volkistowskich, którym hołdował m.in. Robert Mielke, wpływowy współzałożyciel Bund für Heimatschutz, autor zamieszczonego w tym samym numerze miesięcznika „Der Oberschlesier” tekstu jednoznacznie definiującego górnośląski kościół drewniany jako pomnik „starogermańskiej sztuki budowlanej”²².

Pogląd ten stał się obowiązujący w III Rzeszy, czego świadectwo stanowi książka Herberta Dienwiebela, który nie ukrywał polemicznej intencji przeciwstawienia się „polskiej pseudonauce” i nie szczędził słów krytyki niemieckim naukowcom wspierającym tezę

by German researchers with Slavs already before the First World War. It did not prevent them from considering the objects in question as an important element of the heritage of the German East.¹⁶ The case gained a new dimension with the post-war conflict over Upper Silesia, in which both rivals reached for historical arguments to legitimize their claims. The Polish side referred to the primordialist concept of the nation, contending that individuals nationality is determined not by their sense of identity but by their ethnic descent. Slavic character of the construction, that was believed to be of ancient origin, taken for granted by the majority of Polish authors—Tadeusz Dobrowolski,¹⁷ Jerzy Dobrzycki,¹⁸ Józef Londzin¹⁹ and numerous journalists—equated with its Polishness, was used as an argument in the dispute over the original national face of the region. The wooden church—in the German Empire elevated to one of the distinctive features of the Upper Silesian cultural landscape—thus became the crowning proof of the eternal and homogeneous Polishness of Upper Silesian culture.

The pro-German-oriented Upper Silesian elites initially presented a fundamentally different perception of the national issue, considering the self-identification—not the origin or language—to be the decisive factor. In the narrative of the Center Party, that ruled in the Upper Silesian province, its inhabitants—including Slavophones—were an „adopted tribe” of the German nation that accepted German culture and identity. Such an attitude could not inspire a polemic with the thesis of the Slavic pedigree of the log structure—however, this pedigree was not considered an argument in the dispute over the contemporary nature of the region. The Viennese art historian Josef Strzygowski, born in Galician Biała, disapproved of the political instrumentalization of wooden churches, and in his book on monuments from the region of Bielsko he pointed to the three sources of solutions used in them: Slavic in the case of timber naves, East Germanic in the case of roof structures, and northern in the case of post-and-beam structures of towers.²⁰ Walter Krause, a researcher exploring the history of Upper Silesia, eagerly took up this argument, combining it with the suggestion that the beginnings of wooden religious architecture in the region were associated with the German colonization of the thirteenth and fourteenth centuries, interpreted as the return (*Rückwanderung*) to ancient Germanic lands.²¹ Krause’s article testifies to the growing popularity of the Volkist ideas at the end of the Weimar Republic. These concepts were shared also by Robert Mielke, the influential co-founder of the Bund für Heimatschutz, who wrote a paper in the same issue of the monthly *Der Oberschlesier*, explicitly defining the Upper Silesian wooden church as a monument to the „Old Germanic building skills.”²²

This view became binding in the Third Reich, as evidenced by the book of Herbert Dienwiebel, who didn’t even try to hide his polemical intention to oppose „Polish pseudoscience” and engaged in criticizing

o słowiańskim rodowodzie konstrukcji zrębowej²³. W podobnym tonie utrzymany był artykuł Fritza Wiedermanna, opublikowany w monachijskim miesięczniku „Volk und Rasse”²⁴, a także odpowiedni *passus* książki historyka sztuki i prowincjonalnego konserwatora zabytków Günthera Grundmanna, wydanej już podczas wojny²⁵. Większą powściągliwość zachował w swych sądach Ernst Königer, który w monografii sztuki Górnego Śląska niemieckim osadnikom przypisał słupową konstrukcję wież, rozwiązania dachów oraz udoskonalenie łączeń belek i bardziej staranne opracowanie zrębowych części budowli²⁶. Podniesienie rasowej teorii narodu do rangi państwowej ideologii wymusiło w niemieckiej części regionu „germanizację” drewnianego kościoła – tylko jako relikwyt germańskiej tradycji mógł on nadal pełnić funkcję jednego z symboli krainy.

Ochrona zabytków drewnianej architektury sakralnej na Górnym Śląsku

W państwie niemieckim opieka nad zabytkami pozostawała kompetencją krajów związkowych. W Prusach, które w interesującym nas czasie nie doczekały się własnej ustawy w tym zakresie, od roku 1891 tworzone były komisje do spraw zachowania zabytków z prowincjonalnym konserwatorem jako organem wykonawczym²⁷. W pierwszych latach istnienia Republiki Weimarskiej stanowisko to piastował nadal Ludwig Burgemeister, po wyodrębnieniu w roku 1919 Prowincji Górnośląskiej jeszcze przez kilka lat odpowiedzialny także za jej obszar. Dopiero w 1925 ukonstytuowały się odrębne służby dla niemieckiego Górnego Śląska, a funkcję prowincjonalnego konserwatora powierzono księdzu Adolfowi Hadelutowi, proboszczowi w Świętowie Polskim. Po jego rezygnacji w 1933 obowiązki przejął rządowy radca budowlany Georg Pick²⁸. Działal on już w innych warunkach ustrojowych – rozwiązanie sejmów prowincjonalnych w III Rzeszy pociągnęło za sobą również likwidację komisji, które wspierały wcześniej konserwatorów jako kolegialne organy doradczo-opiniujące. Funkcję swoją pełnił do wybuchu wojny, mimo bowiem połączenia obu śląskich prowincji w kwietniu 1938 utrzymano odrębne stanowiska konserwatorów dla Dolnego i Górnego Śląska.

W II Rzeczypospolitej służby konserwatorskie, działające na podstawie dekretu Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami z roku 1918, a następnie rozporządzenia prezydenta z marca 1928, zorganizowane zostały w 8 okręgach, z których jeden, najmniejszy, obejmował województwo śląskie. Utworzony w 1927, podobnie jak pozostałe jako Oddział Sztuki, włączony został w struktury urzędu wojewódzkiego, a jego kierownictwo powierzono krakowskiemu historykowi sztuki Tadeuszowi Dobrowolskiemu²⁹. Jednym z licznych zadań okręgowego konserwatora była organizacja Muzeum Śląskiego, a o jego szczególnej pozycji decydowała specyfika ustrojowa autonomicznego województwa, wyposażonego w regionalny skarb i prowadzącego własną politykę kulturalną.

the German scientists, who had supported the thesis about the Slavic origin of the log structure.²³ A similar tone characterized the Fritz Wiedermann’s article published in the Munich monthly *Volk und Rasse*²⁴ as well as the corresponding passage of the book by the art historian and provincial conservator of monuments Günther Grundmann, issued during the war.²⁵ More restrained was Ernst Königer, in his monograph of the Upper Silesian art attributing to German settlers the post-and-beam structure of towers, roof constructions, refinement of beam junctions and more careful wood-working in the parts built as log structures.²⁶ As the racial theory of nation was granted a status of official state ideology in the German part of Upper Silesia, the „germanization” of the wooden church became inevitable—only as a relic of Germanic tradition it could preserve its function as one of the regional symbols.

Protection of religious wooden architectural monuments in Upper Silesia

In the German state, the protection of monuments remained the competence of the federal states (Länder). In Prussia, where at the time in question no specific law was adopted in this regard, there were commissions for preservation of monuments, established since 1891, with provincial conservator as an executive body.²⁷ In the first years of the Weimar Republic this position was held in Silesian province by Ludwig Burgemeister, who, after the Upper Silesian Province was created in 1919, was still responsible for its area for next several years. It wasn’t until 1925 that a separate office for German Upper Silesia was set up, and the function of a provincial conservator was entrusted to Adolf Hadel, a Catholic priest in Świętów Polski. After his resignation in 1933, the duties were taken over by the government master builder Georg Pick.²⁸ He already performed them in altered political conditions—the dissolution of provincial parliaments in the Third Reich also resulted in the liquidation of the committees that had previously supported conservators as collective advisory and opinion-making bodies. He held his office until the outbreak of the war, because, despite the merger of both Silesian provinces in April 1938, separate conservator posts for Lower and Upper Silesia were maintained.

In the Second Polish Republic conservation services, operating on the basis of the Decree of the Regency Council on the protection of monuments of art and culture from 1918, and then of the presidential ordinance of March 1928, were organized in eight districts, the smallest of them covering the Silesian Voivodeship. It was established in 1927, like the others as the Art Department incorporated in the structure of the voivodship office, and its management was entrusted to the art historian from Cracow, Tadeusz Dobrowolski.²⁹ One of the numerous tasks of the district conservator was the organization of the Silesian Museum, and his specific position was determined by the political arrangement of the au-

Polscy konserwatorzy znajdowali się w sytuacji pod wieloma względami korzystniejszej niż ich niemieccy koledzy³⁰. Ochrona zabytków w Rzeczypospolitej oparta była na konkretnych przepisach jako zadanie państwa, a nie aktywność społeczna wspierana przez administrację prowincjalną i rządową, jak to miało miejsce w Niemczech, gdzie konserwatorzy funkcjonowali poza urzędową strukturą.

Hierarchię środków stosowanych w celu ochrony drewnianych kościołów w niemieckiej części Górnego Śląska pozwalają uchwycić sprawozdania prowincjalnych konserwatorów, natomiast publikacje na łamach periodyków poświęconych kulturowemu dziedzictwu prezentują nieliczne, z reguły zdawkowe opinie na temat podejmowanych działań.

Gdy lokalna wspólnota nosiła się z zamiarem zastąpienia drewnianej świątyni większą murowaną, konserwatorzy próbowali temu zapobiec, proponując powiększenie istniejącego obiektu. Inaczej niż we wcześniejszym okresie dopuszczano przy tym daleko idącą ingerencję w zastaną substancję, zdając sobie sprawę, że stanowiące alternatywę wynegocjowanie utrzymania przez parafię dwóch kościołów nie daje trwałej gwarancji zachowania zabytku. Rozwiązanie takie zastosowano w Radoszowach koło Koźła, gdzie po trudnych pertraktacjach udało się zapobiec rozbiórce, przekonując gminę do rozbudowy drewnianej świątyni, przy czym odwrócono jej oś o 90 stopni, wznosząc w roku 1929 nawę i prezbiterium, stylistycznie korespondujące z pierwotnymi elementami³¹. Estetyczna uniformizacja starego i nowego była zgodna z zasadami propagowanymi w początkach wieku przez konserwatora zabytków Lotaryngii Paula Tornowa³². Rozciągano ją również na wyposażenie, o czym świadczy wzmianka o planowanych pracach w kościele św. Barbary w Strzelcach Opolskich, gdzie zakładano powstanie sprzętów zgodnych ze stylem obiektu, „w duchu religijnej sztuki ludowej”³³.

Z podobną jak w Radoszowach sytuacją eksperci odpowiedzialni za ochronę zabytków skonfrontowani zostali w Bodzanowicach w powiecie oleskim. Gmina dążyła do budowy nowego kościoła, natomiast urzędnicy ministerstwa proponowali rozbudowę drewnianej nawy w kierunku zachodnim i przesunięcie wieży, co – jak podkreślono w sprawozdaniu – pozwoliłoby uchronić *Landschaftsbild*³⁴. Rozwiązanie to było zgodne z poglądami wyrażonymi jeszcze w roku 1900 na łamach periodyku „Die Denkmapflege”, stanowiącego główne forum wymiany myśli konserwatorskiej w Niemczech. Anonimowy autor artykułu o wiejskich kościołach przytomnie wskazywał, że znalezienie nowego zastosowania dla obiektów sakralnych jest trudne, natomiast pozostawienie ich jako nieużytkowanych oznacza ruinę, wobec czego racjonalne wyjście stanowi rozbudowa³⁵. Ostatecznie zabytkowy kościół z Bodzanowic został w latach 1934–1935 przeniesiony do Ciasnej, gdzie nadal pełnił funkcje liturgiczne.

W przypadku decyzji o budowie nowej świątyni konserwator negocjował z parafią utrzymanie starej,

autonomous province, that as the only one among Polish voivodeships was equipped with a regional treasury and conducted its own cultural policy.

Polish conservators were in a more favorable situation than their German colleagues.³⁰ The protection of monuments in the Republic of Poland was implemented on the basis of specific regulations as a task of the state, and not social activity supported by provincial and governmental administration, as was the case in Germany, where conservators operated outside the administrative structure.

The hierarchy of measures used to protect wooden churches in the German part of Upper Silesia can be traced in the reports of provincial conservators, while publications in the periodicals devoted to the cultural heritage present few, usually short, opinions on the actions taken. Where a local community intended to replace a wooden church with a larger one of brick or stone, to prevent these plans a proposal was made to enlarge an existing building. Unlike in the earlier period, even far-reaching transformation of the original substance was allowed by conservators, who were aware that even if they persuaded a parish into maintaining two churches the long term preservation of a monument couldn't be guaranteed. Such a solution was implemented in 1929 in Radoszowy near Koźle, where after heavy negotiations it was possible to prevent demolition and to convince the local community to expand the wooden church—which axis was inverted by 90 degrees—by erecting the nave and presbytery, stylistically corresponding with the original elements.³¹ The aesthetic uniformity of the old and the new was in line with the principles propagated at the beginning of the century by the conservator of Lorraine monuments Paul Tornow.³² It was also extended to furnishings, as evidenced by the mention of planned work in St. Barbara church in Strzelce Opolskie, where it was recommended to create equipment consistent with the style of the object, „in the spirit of religious folk art.”³³

In Bodzanowice in Olesno county conservators were confronted with a similar situation as in Radoszowy. The parish sought to build a new church, while ministry officials recommended to expand the wooden nave to the west and to move the tower, what, as highlighted in the report, should help to save the „Landschaftsbild.”³⁴ This solution corresponded to the opinions expressed in 1900 in the journal *Die Denkmapflege*, which was the main forum to exchange the ideas on monument protection in Germany. The anonymous author of the paper about rural churches consciously remarked that finding a new function for sacred buildings is difficult, while leaving them unused means ruin, so expansion is a rational way to preserve them.³⁵ Finally, the historic church from Bodzanowice was moved in 1934–1935 to Ciasna, where it was still used for liturgical celebrations.

If the decision was taken to build a new church, the conservator negotiated with the parish the maintenance of the old one, which was usually used to a very

wykorzystywanej z reguły w ograniczonym zakresie. Nawet jeśli udało się przekonać gminę do zaniechania rozbiórki, sukces nie był trwały i problem z czasem powracał (np. w Miasteczku Śląskim), stąd przychylność prowincjonalnych konserwatorów dla pomysłów translokacji wyłączonych z użytkowania obiektów. Podobnie jak w czasach Cesarstwa Niemieckiego szczególne znaczenie przypisywano przy tym transferom do dużych miast, wywołującym zdecydowanie większe zainteresowanie opinii publicznej niż przenosiny zabytków między parafiami wiejskimi i przyczyniającym się tym samym do popularyzacji idei ochrony dziedzictwa kulturowego. Między wojnami dokonano jednej takiej operacji – kościół z Zembowic w powiecie oleskim trafił na cmentarz Centralny w Gliwicach. Starania o ocalenie kościoła dobrze ilustrują działające w takich przypadkach mechanizmy. Po budowie murowanej świątyni parafia nie była zainteresowana utrzymaniem zabytkowego obiektu. Na polecenie kurii biskupiej we Wrocławiu zarząd kościelny rozpoczął starania o rządowe pozwolenie na rozbiórkę i poszukiwania gmin zainteresowanych translokacją. Mimo pojawienia się kilku ofert, sprawa nie mogła zostać sfinalizowana z powodów finansowych. W roku 1922 Burgemeistrowi udało się pozyskać dla idei transferu Oberschlesisches Museum z Gliwic, które planowało wykorzystać zabytek jako lokatę kapitału – w związku z postępującą inflacją – oraz przestrzeń ekspozycji dzieł sztuki sakralnej. Pomysł upadł w wyniku dewaluacji marki oraz postawy patrona – księcia raciborskiego – który rozważał przeniesienie obiektu do parku pałacowego w Rudach Wielkich. Do pertraktacji włączyło się miasto, które – w związku z aranżacją nowego cmentarza – poszukiwało kaplicy pogrzebowej. W imieniu Gliwic negocjacje prowadził miejski radca budowlany Karl Schabik. Architekt, działacz stowarzyszeń kulturalnych i członek Partii Centrum zdołał zdobyć niemalże wsparcie finansowe ze strony prowincji, a przede wszystkim rządu pruskiego, co umożliwiło wykonanie zadania, którego koszty okazały się niemal dwa razy większe niż zakładane. Uroczyste poświęcenie kościoła w nowej lokalizacji nastąpiło 26 października 1926³⁶. Pomysł wykorzystania pomnika drewnianego budownictwa sakralnego w przestrzeni nowego cmentarza inspirowany był zapewne wspomnianą Wystawą Sztuki Cmentarnej we Wrocławiu. Znak czasu stanowiło pozostawienie w jednej z belek polskiego pocisku z roku 1921, przypominającego o walkach o Górny Śląsk i przydającego budowli dodatkowej wartości historycznej³⁷.

Świadectwem ideowych przemian w niemieckiej części regionu była rearanżacja w bytomskim parku miejskim kościoła przeniesionego u progu stulecia z Mikulczyc. W roku 1921 w jego wnętrzu powstała ekspozycja sztuki sakralnej miejscowego muzeum, która po przejściu władzy przez narodowych socjalistów ustąpiła miejsca komemoracji poległych w I wojnie światowej mieszkańców miasta³⁸. Pośrodku posadowiono potężny sarkofag z polerowanych brył węgla, na którym spoczął *Stahlhelm*. Przed świątynią w dniu

limited extent. Even if he managed to convince the local community to abandon demolition, the success was not permanent and the problem returned over time, as in, for example, Miasteczko Śląskie. Hence, specialists in monument protection in Silesian province favored the idea of translocation of the buildings deprived of their liturgical function. As in the German Empire, special importance was attached to transfers to large cities, which gained much greater public attention than the relocation of monuments between rural parishes and thus helped to popularize the idea of cultural heritage protection. One such operation was carried out between the world wars—the church from Zembowice in the Olesno county was moved to the Central Cemetery in Gliwice. The efforts to save the church clearly show the mechanisms typical of such cases. After the stone edifice had been built, the parish was not interested in maintaining the old building. At the behest of the episcopal curia in Wrocław, the church council began to apply for government permission to demolish the monument and to search for parishes interested in translocation. Despite several offers, the case could not be brought to a successful end because of financial constraints. In 1922, Burgemeister managed to acquire for the idea of transferring the church the Oberschlesisches Museum from Gliwice, which planned to use the monument as a capital investment—in connection to the increasing inflation—and as an exhibition space for sacred art works. The idea was abandoned due to the devaluation and to the attitude of the patron—the Prince of Racibórz—who was considering to move the building to the palace park in Rudy Wielkie. The negotiations were joined by the city of Gliwice, which was looking for a funeral chapel for the newly arranged cemetery. It was the municipal master builder Karl Schabik, who negotiated on behalf of the city authorities. The architect, activist of cultural associations and a member of the Center Party managed to obtain considerable financial support from the provincial and Prussian governments, what made it possible to accomplish the task, the costs of which proved to be almost twice as high as planned. The church was solemnly consecrated in the new location on October 26, 1926.³⁶ The idea of using a monument of wooden religious architecture in the space of the new cemetery was probably inspired by the aforementioned Cemetery Art Exhibition in Wrocław. It was a sign of the times that a Polish missile from 1921 was intentionally left in one of the beams to remind of the struggle for Upper Silesia and to give an additional historical value to the building.³⁷

The rearrangement of the church in the Bytom city park, transferred at the beginning of the century from Mikulczyce, testified to ideological changes in the German part of the region. Since 1921, the works of religious art from the local museum were exposed in its interior. After national socialists had come to power, the exposition was replaced by the commemoration of the city residents fallen in First World War.³⁸ In the middle a huge sarcophagus of polished lumps of coal was laid, crowned

urodzin Hitlera, 20 kwietnia 1934, zasadzono dwa dęby, nadając im imiona Hitler i Hindenburg. Przedłożone przez miejski urząd budowlany plany reorganizacji wnętrza i otoczenia nie zyskały aprobaty provincialnego konserwatora, o czym z dużą ostrożnością poinformowano w wydanym drukiem sprawozdaniu. Zastrzeżenia Adolfa Hadelta wzbudziło zastosowanie węgla jako materiału oraz pomysł uporządkowania zieleni. Konserwator podkreślił, że obiekt prezentuje się znacznie korzystniej w swobodnie kształtowanym pejzażu³⁹. Tym samym podniósł kwestię zasadniczej wartości interakcji między drewnianą architekturą a jej naturalnym otoczeniem, która skłaniała niektórych przedstawicieli środowisk zaangażowanych w ochronę kulturowego dziedzictwa – jak wspomnianego już Waltera Krausego – do zakwestionowania translokacji jako metody ochrony zabytkowych świątyń⁴⁰.

Nowy wymiar ideowy obiektu w bytomskim parku wywołał gwałtowną reakcję po polskiej stronie granicy. Głosy oburzenia w organie prasowym sanacyjnego Związku Powstańców Śląskich przeciw zawłaszczeniu „polskiego kościoła” wskazują na poczesne miejsce, jakie drewniane kościoły zajęły w pamięci zbiorowej Górnoślązaków i w polskiej narracji o regionie⁴¹. Był to jeden z czynników dopingujących do wysiłków na rzecz ochrony tej części kulturowego dziedzictwa, jednak – inaczej niż w Niemczech – problem zyskał w Polsce charakter ogólnopństwowy. Szczególną uwagę poświęcił mu II Ogólnopolski Zjazd Konserwatorów w Warszawie w roku 1927, który zaapelował do władz państwowych o „roztoczenie najpieczołowitszej opieki” nad zabytkami drewnianej architektury oraz zainicjowanie ich inwentaryzacji. Wskazano również konieczność zorganizowania w Warszawie oraz kilku innych ośrodkach muzeów na wolnym powietrzu i zwrócono się do episkopatu o zalecenie duchowieństwu ochrony drewnianych świątyń⁴².

W województwie śląskim problem ten zyskiwał szczególną rangę, co Tadeusz Dobrowolski wyraził w referacie wygłoszonym na XV Zjeździe Rady Konserwatorów w Katowicach w roku 1930 słowami: „Nie ulega bowiem kwestii, że polskość Śląska najdosadniej ujawnia się w gwarze śląskiej i budownictwie drewnianym”⁴³. Polityczna argumentacja pojawiała się również w korespondencji z proboszczami, pod których opieką znajdowały się drewniane kościoły. Zarządowi kościelnemu w Gierałtowicach, który ubiegał się o pozwolenie na rozbiórkę zabytkowego obiektu, powołując się na podobne praktyki w Niemczech, konserwator odpowiedział wywodem, że chodzi o pomnik „śląsko-polskiej” sztuki⁴⁴. Mimo że miejscowy proboszcz należał do duchownych o jednoznacznie propolskiej i antyniemieckiej orientacji, argument ten nie trafił do jego przekonania wobec problemów związanych z utrzymaniem zabytku. Postawa taka była powszechna wśród duchowieństwa diecezji katowickiej, na co wskazuje korespondencja Dobrowolskiego z wikariuszem generalnym ks. Wilhelmem Kasperlikiem, stającym w obronie księży i postulującym finansową

by a Stahlhelm. On Hitler’s birthday, April 20, 1934, two oaks—called Hitler and Hindenburg—were planted in front of the church. The plans for rearranging the interior and surroundings, submitted by the city building department, were not approved by the provincial conservator, which was mentioned with great caution in the printed report. Officially it was the use of coal as a material and the idea of arranging the greenery that raised Adolf Hadel’s doubts. The conservator emphasized that the church looked much more favorable in a freely shaped landscape.³⁹ Thus, he addressed the fundamental issue of interaction between wooden architecture and its natural surroundings, which prompted some representatives of the circles involved in protection of cultural heritage—like Walter Krause—to contest translocations as a method of protecting historic churches.⁴⁰

The new ideological dimension, that the church in Bytom was provided with, caused a violent reaction on the Polish side of the border. The voices of indignation in the press organ of the Union of Silesian Insurgents (paramilitary organization backing the ruling political camp called *sanacja*) against the appropriation of the „Polish church” give an idea of how prominent place the wooden churches were occupying in the collective memory of Upper Silesians and in the Polish narrative on the region.⁴¹ It was one of the factors encouraging efforts to protect this part of cultural heritage, but—unlike in Germany—in Poland the problem gained a nationwide character. It was paid a particular attention by the 2nd National Congress of Monument Conservators in Warsaw in 1927, which appealed to the state authorities to „take the utmost care” of the monuments of wooden architecture and to initiate the efforts to survey and catalogue them. The Congress also stressed the necessity to organize open-air museums in Warsaw and in several other locations and asked the episcopate to recommend the clergy to protect wooden churches.⁴²

In the Silesia Voivodship this problem was of particular importance, as Tadeusz Dobrowolski expressed in the paper delivered at the XV Congress of the Monument Conservators Council in Katowice in 1930: „There is no question that the Polishness of Silesia is manifested most clearly in the Silesian dialect and in wooden architecture.”⁴³ Political arguments appeared also in correspondence with the priests, who were responsible for wooden churches. The church council in Gierałtowice, which applied for permission to demolish the historic building, referring to similar practices in Germany, was replied by the conservator that the church was a monument of „Silesian-Polish” art.⁴⁴ Despite the fact that the local priest belonged to clergymen of a clear pro-Polish and anti-German orientation, this argument failed to convince him and counterbalance the problems related to the preservation of the monument. Such an attitude was common among the clergy of the Diocese of Katowice, as indicated by Dobrowolski’s correspondence with the vicar general, Fr. Wilhelm Kasperlik, who defended priests and demanded from the regional authorities financial support

pomoc województwa lub całkowite przejęcie odpowiedzialności za najcenniejsze obiekty. Okręgowy konserwator, a zarazem jeden z głównych kreatorów polityki kulturalnej w województwie śląskim, wyszedł naprzeciw tym oczekiwaniom, w piśmie z 26 listopada 1928 zapowiadając wprowadzenie bezzwrotnych dotacji na remonty oraz utworzenie w katowickim parku Kościuszki skansenu, do którego zostałyby przeniesione przynajmniej kilka kościołów⁴⁵. Już wiosną kolejnego roku rozważano transfer do stolicy województwa kościoła z Knuruwa, a dwa lata później – podobny wariant w odniesieniu do wspomnianej świątyni gierałtowieckiej⁴⁶. Pierwszym realnym krokiem ku realizacji idei skansenu był zakup przez Skarb Śląski 4 marca 1930 spichlerza z Gołkowic, który w miejsce przeznaczenia trafił dopiero po ponad trzech latach. W lipcu 1938 w parku Kościuszki – w miejscu wyburzonej wieży Bismarcka – posadowiono kościół z Syryni w powiecie rybnickim⁴⁷. W październiku tego samego roku poświęcono zabytek z Knuruwa, montowany od roku 1936 na Górze Wyzwolenia w Chorzowie⁴⁸. W ten sposób dwa największe miasta polskiej części okręgu przemysłowego wzbogaciły się o pomniki drewnianej architektury sakralnej. W obu przypadkach translokacje wiązać można z przemyślaną polityką polonizacyjną wojewódzkiej administracji oraz władz kościelnych, której poddano ośrodki stanowiące bastion mniejszości niemieckiej. Intencja ta jest szczególnie czytelna w przypadku Chorzowa – zacierając ślady pruskiej przeszłości, zmieniono nazwę miasta, dawnej Królewskiej Huty, oraz wzniesienia, na którym stanął kościół, niegdyś noszącego imię hrabiego Friedricha Wilhelma Redena. Obok pomników upamiętniających polskich insurgentów i bohaterów narodowych, modernistycznych gmachów wyrażających myśl o rozwoju regionu w ramach Rzeczypospolitej, drewniane świątynie – interpretowane jako świadectwo prastarej, słowiańskiej tradycji – składały się na „pejzaż rewanżyzmu”, kształtowany w atmosferze sporu o Górną Śląsk⁴⁹. Jednocześnie przywrócona w obu przypadkach funkcja liturgiczna miała wskazywać na żywotność katolicyzmu i korzystnie odróżniać – w oczach przywiązanych do Kościoła Górnoszlązaków – warunki panujące w województwie śląskim od tych po drugiej stronie granicy, gdzie bytomski zabytek nie służył kultowi religijnemu.

W świetle wypowiedzi Dobrowolskiego, a także przedstawicieli służb konserwatorskich z innych województw, translokacje jawią się jako preferowana metoda ochrony zabytków architektury drewnianej, trudna jednak do zastosowania z uwagi na wysokie koszty. Z drugiej strony, uzyskanie zgody na rozbiórkę kościoła po obu stronach granicy było już w owym czasie niezmiernie trudne – przypadki Skrzyszowa w województwie śląskim i Paczyny w Prowincji Górnośląskiej to wyjątki od reguły. W polskiej części regionu – inaczej niż w niemieckiej – nie zalecano również rozbudowy drewnianych świątyń jako alternatywy dla wznoszenia murowanych. Powołując się na prezydenckie roz-

or even taking over responsibility for the most valuable objects. The district conservator, and also one of the main creators of cultural policy in the Silesia Voivodeship, met these expectations and in a letter of November 26, 1928 announced non-returnable subsidies for renovations to be introduced and an open-air museum to be founded in the Kościuszko Park in Katowice, to which at least a few churches would be moved.⁴⁵ Already in the spring of the following year, a transfer of the church from Knurów to the capital of the province was considered, and two years later a similar solution was thought about in the case of the aforementioned monument in Gierałtowiec.⁴⁶ The first step to put the idea of the museum into action was undertaken on March 4, 1930, as the Silesian Treasury purchased a granary from Gołkowice, which was set up in its new location only after more than three years. In July 1938 a church from Syrynia in Rybnik county was installed in the Kościuszko Park—at the place of the demolished Bismarck Tower.⁴⁷ In October of the same year, the monument from Knurów was reconsecrated on the Liberation Hill (Góra Wyzwolenia) in Chorzów, where it had been reconstructed since 1936.⁴⁸

In this way, the two largest cities in the Polish part of the industrial district were enriched by monuments of wooden religious architecture. In both cases, translocations can be associated with a well thought-out polonization policy imposed on these bulwarks of the German minority by the voivodship administration and church authorities. This intention is particularly clear in the case of Chorzów—to blur the traces of the Prussian past, the city—founded as Königshütte (Polish Królewska Huta what means Royal Ironworks)—was renamed, and so was the hill where the church from Knurów was transferred to, originally called Redenberg after the Count Friedrich Wilhelm von Reden. Beside monuments commemorating Polish insurgents and national heroes, modernist buildings testifying to region's development within the Republic of Poland, wooden churches—interpreted as a proof of an ancient, Slavic tradition—constituted the „landscape of revanchism” shaped in an atmosphere of conflict over Upper Silesia.⁴⁹ At the same time, the liturgical function, that was restored to the both monuments, was to manifest the vitality of Catholicism and to favorably distinguish—in the eyes of Upper Silesians attached to the Church—the conditions in the Silesian Voivodeship from those on the other side of the border, where the building in the city park of Bytom wasn't used as a place of Christian worship.

In the light of statements by Dobrowolski, as well as by representatives of conservation services from other voivodships, translocations appear to have been the preferred method for the protection of wooden architecture monuments, but difficult to apply due to its high costs. On the other hand, it was already extremely difficult at that time on both sides of the border to obtain permission for the demolition of a wooden church—the cases of Skrzyszów in the Silesian Voivodeship and Paczyna in the Upper Silesia Province are exceptions to the rule. In



Ryc. 1. Chorzów, kościół św. Wawrzyńca przeniesiony z Knurowa, 2020; fot. J. Gorzelik.

Fig. 1. Chorzów, Church of St. Laurence, relocated from Knurów, 2020; photo by J. Gorzelik.



Ryc. 2. Katowice, kościół św. Michała Archanioła przeniesiony z Syryni, 2020; fot. J. Gorzelik.

Fig. 2. Katowice, Church of St. Michael the Archangel, relocated from Syrynia, 2020; photo by J. Gorzelik.

porządzenie z marca 1928, nakładające na właściciela obowiązek opieki nad zabytkiem, zachęcano do podejmowania prac remontowych, przekazując na ten cel dotacje i skrupulatnie kontrolując ich wykorzystanie. Dobrowolski wielokrotnie podejmował interwencje w katowickiej kurii, wywierając tą drogą nacisk na proboszczów, co zapewne ułatwiał fakt, że województwo wspierało finansowo nie tylko remonty starych, lecz także budowę nowych kościołów.

Zakończenie

W obu częściach Górnego Śląska ochrona pomników drewnianej architektury sakralnej postrzegana była przez ekspertów w zakresie opieki nad zabytkami jako jedno z najpoważniejszych zadań. W państwie niemieckim wiązało się to z żywotnością idei *Heimatschutz*, która pobudzała działania na rzecz zachowania kulturowego dziedzictwa już w II Rzeszy. W Rzeczypospolitej decydującym impulsem było przekonanie o słowiańskim rodowodzie konstrukcji zrębowej, wykorzystywane na gruncie prymordialistycznej koncepcji narodu w celu wykazania homogenicznej, pierwotnej polskości krainy. Wspólny mianownik stanowiły fascynacja tym, co wernakularne, i kult przypisywanej kulturze ludowej autentyczności – zjawiska wykraczające poza obszar germańsko-słowiańskiego pogranicza.

Główne problemy – w obu częściach regionu – stanowiły dążenie wiejskich gmin kościelnych do budowy nowych, murowanych świątyń oraz niechęć do utrzymywania obok nich starych. Rieglowska wartość dawności na górnośląskiej prowincji wciąż przegrywała z wartościami nowości i użytkową. Metody powstrzymania procesu destrukcji stosowane przez polskie i niemieckie służby konserwatorskie były nieco odmienne. Lepsza sytuacja finansowa i pewniejsze umocowanie prawne konserwatora okręgowego w województwie śląskim umożliwiały nie tylko większą skuteczność w negocjowaniu utrzymania i remontowania obiektów przez parafie, lecz także planowanie

the Polish part of the region—unlike in Germany—the expansion of wooden buildings was not recommended as an alternative to erecting stone ones. Owners were reminded of their obligation to take care of monuments—a duty imposed on them by the presidential ordinance of March 1928—encouraged to undertake renovation works, provided for this purpose with subsidies and the way the money was spent underwent a scrupulous control. Dobrowolski repeatedly intervened in the Katowice curia, thus exerting pressure on the parish priests, which was probably facilitated by the fact that the voivodship financially supported not only the renovation of old but also the construction of new churches.

Conclusion

In both parts of Upper Silesia the protection of monuments of wooden sacred architecture was perceived by conservation specialists as one of their most important tasks. In the German state, this was associated with the vitality of the *Heimatschutz* idea, which had already stimulated actions to preserve the cultural heritage in the Second Reich. In the Republic of Poland, the decisive impulse was the belief in the Slavic pedigree of the log construction, that was combined with the primordialist concept of nation in order to demonstrate the homogeneous, original Polishness of the land. The common denominator was the fascination with the vernacular and the cult of authenticity attributed to folk culture—phenomena that reached far beyond the Germanic-Slavic border area.

The main problem—in both parts of the region—was the desire of rural parish communities to build new stone or brick churches and the reluctance to keep old ones next to them. The Rieglian age-value in the Upper Silesian countryside was still losing against the use and newness values. The methods used by Polish and German conservation services to stop the destruction process were slightly different. The better financial situation and stronger legal position of the district conservator in the Silesia Voivodeship enabled him not

translokacji na większą skalę, czego świadectwo stanowił ambitny projekt utworzenia skansenu w katowickim parku Kościuszki. W niemieckiej części regionu prowincjalni konserwatorzy, nauczeni doświadczeniem sięgającym przełomu wieków, pozostawienie zabytku wyłączony z bieżącego użytkowania pod opieką gminy kościelnej postrzegali jako rozwiązanie doraźne, co zapewne było główną przyczyną dopuszczenia daleko idącej przebudowy w celu zachowania funkcji liturgicznej. Poświęcając pierwotny efekt przestrzeni, chronili jako szczególną wartość relację z naturalnym otoczeniem decydującą o walorach lokalnego *Landschaftsbild*. Interakcję architektury z naturą usiłowano odtworzyć – po obu stronach granicy – w przypadku translokacji, wybierając otoczenie parkowe, preferując wzniesienia.

Rysem wyróżniającym przedsięwzięcia podejmowane w województwie śląskim był nacisk na przywrócenie przeniesionych świątyń kultowi religijnemu, stanowiące efekt konsensusu między Kościołem a administracją wojewódzką. Wykorzystanie drewnianych kościołów w nowych miejscach zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem miało wskazywać na większy niż po niemieckiej stronie granicy szacunek dla katolickich tradycji regionu, a także legitymizować sanacyjne władze w oczach górnośląskiej społeczności. Uroczystości konsekuracyjne kościołów w Katowicach i Chorzowie były bowiem okazją do zmanifestowania współpracy hierarchii duchownej i wojewódzkiej administracji w utrwalaniu katolickiego i polskiego oblicza wschodniego Górnego Śląska.

Polsko-niemiecka rywalizacja w okresie międzywojennym przyczyniła się do umocnienia postrzegania drewnianego kościoła jako jednego z najważniejszych elementów kulturowego dziedzictwa Górnego Śląska. Mimo swego destrukcyjnego wymiaru, manifestującego się również w wątpliwych, tworzonych na polityczne zamówienie interpretacjach sakralnego budownictwa, wpłynęła na intensywność działań na rzecz ochrony zabytków zarówno w perspektywie krótkiej, inspirując aktywność służb konserwatorskich, jak i dłuższej, popularyzując wartości przypisywane zagrożonym destrukcją obiektom.

only to negotiate with parishes the maintenance and renovation of buildings more efficiently but also to plan translocations on a larger scale, as evidenced by the ambitious project to found an open-air museum in Katowice Kościuszki Park. In the German part of the region provincial conservators, basing themselves on the experience dating back to the turn of the century, considered leaving the monument excluded from a current use under the care of a parish only as a temporary solution, which was probably the main reason for allowing far-reaching reconstruction to preserve liturgical function. By sacrificing the original effect of space, they protected as a special value the relationship with the natural surroundings crucial for a local *Landschaftsbild*. In the case of translocation the attempts were made—on both sides of the border—to recreate this interaction of architecture with nature, what resulted in choosing park surroundings and hills.

A distinctive feature of the transfers undertaken in the Silesia Voivodeship was the imperative to restore the churches to religious worship, which was the consequence of a consensus between the Church and the voivodship administration. The use of wooden churches in new places in accordance with their original purpose was to indicate not only greater respect for the Catholic traditions of the region than on the German side of the border, but also to legitimize the authorities in the eyes of the Upper Silesian community. The consecration ceremonies in Katowice and Chorzów were an opportunity to manifest cooperation between the clergy and the provincial administration in consolidating the Catholic and Polish face of eastern Upper Silesia.

The Polish-German competition in the interwar period contributed to strengthening the perception of a wooden church as one of the most important elements of the Upper Silesian cultural heritage. The conflict, despite its destructive dimension, which manifested itself also in questionable interpretations of religious architecture elaborated for political needs, affected the intensity of efforts to protect monuments not only in the short term, inspiring the activity of conservation services, but also in the long term, promoting the values attributed to objects threatened by destruction.

Bibliografia / References

Archiwalia / Archive materials

- Pismo księdza Władysława Roboty do kurii z 14.07.1932*, Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Akta lokalne, Parafia Matki Boskiej Szkaplerznej w Gierałtowicach, sygn. 642, k. 191.
- Pismo okręgowego konserwatora do proboszcza Władysława Roboty z 09.02.1932*, Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Akta lokalne, Parafia Matki Boskiej Szkaplerznej w Gierałtowicach, sygn. 642, k. 190.
- Pismo okręgowego konserwatora do wikariusza generalnego z 26.11.1928*, Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Akta rzeczowe, sygn. 719, k. 36.

Teksty źródłowe / Source texts

- Alois Riegl, *Georg Dehio i kult zabytków*, przekł. i wstęp Ryszard Kasperkiewicz, Warszawa 2012.
- Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Niederschlesien über die Tätigkeit vom 1 Januar 1919 bis 31 Dezember 1924*, Breslau 1925.
- Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1900 bis 31. Dezember 1902 erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens*, Breslau 1903.
- Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der*

- Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1905 bis 31. Dezember 1906 erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, Breslau 1907.
- Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1907 bis 31. Dezember 1908 erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, Breslau 1909.
- Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1911 bis 31. Dezember 1912 erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, Breslau 1913.
- Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1913 bis 31. Dezember 1914 erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, Breslau 1915.
- Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1915 bis 31. Dezember 1916 und vom 1. Januar 1917 bis 31. Dezember 1918 erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, Breslau 1919.
- Deutsche Kulturdenkmäler in Oberschlesien. Jahrbuch der oberschlesischen Denkmalpflege nebst dem Bericht des Provinzialkonservators, red. Alfred Hadel, Breslau 1934.
- Nachrichten über die Provinzial-Commission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler der Provinz Schlesien und über die Thätigkeit des Provinzial-Konservators in den Jahren 1891 bis 31. März 1896, Breslau 1896.
- II Ogólnopolski Zjazd Konserwatorów w Warszawie w 1927 r. (Uchwały i rezultaty), „Ochrona Zabytków Sztuki” 1930–1931, t. 1–4, nr 2, s. 356–361.
- Opracowania / Secondary sources**
- Burgemeister Ludwig, Wiggert Ernst, *Die Holzkirchen und Holztürme der preussischen Ostprovinzen*, Berlin 1905.
- Dienwiebel Hebert, *Oberschlesische Schrotholzkirchen*, Breslau 1938.
- Dobrowolski Tadeusz, *Oddział Sztuki i Muzeum Śląskie w Katowicach. Zarys programu działania*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” 1929, t. 1, s. 90–109.
- Dobrowolski Tadeusz, *Sztuka województwa śląskiego*, Katowice 1933.
- Dobrowolski Tadeusz, *Zabytki sztuki województwa śląskiego i ich znaczenie dla nauki. Referat wygłoszony na XV Zjeździe Rady Konserwatorów w Katowicach 10 października 1930*, Cieszyn 1930.
- Dobrzycki Jerzy, *Kościół drewniany na Górnym Śląsku*, Kraków 1926.
- Gorzelik Jerzy, *Drewniany kościół na Górnym Śląsku jako miejsce pamięci (do 1945 roku)*, „Studia Śląskie” 2017, t. 81, s. 49–64.
- Grundmann Günther, *Denkmalpflege in Polen*, „Deutsche Kunst und Denkmalpflege” 1935, t. 37, s. 101–104.
- Grundmann Günther, *Deutsche Kunst im befreiten Schlesien*, Breslau 1944.
- Halfar Wolfgang, *Die Oberschlesischen Schrotholzkirchen. Ein Beitrag zum Holzbau in Schlesien*, München 1980.
- Hd., *Unsere Dorfkirchen*, „Die Denkmalpflege” 1900, t. 2, z. 6, s. 41–42.
- Heinevetter Franz, *Die Schrotholzkirche Mariae Himmelfahrt auf dem Hauptfriedhof in Geliwitz*, „Gleiwitzer Jahrbuch” 1927, s. 182–190.
- Herold (Erzpriester), *Transferierung der alten Schrotholz-kirche in Zembowitz*, „Heimatkalender des Kreises Rosenberg O/S” 1930, s. 43–44.
- Ilkosz Jerzy, „Schlesischer Bund für Heimatschutz” i *Wystawa Sztuki Cmentarnej*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1997, t. 16, s. 173–182.
- Königer Ernst, *Kunst in Oberschlesien*, Breslau 1938.
- Krause Walter, *Westerschlesische Schrotholzkirchen*, „Der Oberschlesier” 1929, t. 11, z. 5, s. 299–312.
- Londzin Józef, *Kościół drewniany na Śląsku Cieszyńskim*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” 1929, t. 1, s. 19–35.
- Lutsch Hans, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, cz. 4: *Die Kunstdenkmäler des Reg.-Bezirks Oppeln*, Breslau 1894.
- Matuszczak Józef, *Z dziejów architektury drewnianej na Śląsku* („Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu” Sztuka, nr 5), Bytom 1971.
- Mielke Robert, *Die oberschlesische Dorfkirche ein Denkmal altgermanischer Baukunst*, „Der Oberschlesier” 1929, t. 11, z. 5, s. 295–299.
- Nadolski Przemysław, *Przedwojenne pomniki Bytomia i jego dzielnic*, [w:] *Ze spiżu i granitu. Pomniki Bytomia*, red. Przemysław Nadolski, Edward Wiczorek, Bytom 2012, s. 25–38.
- Nowosielska-Sobel Joanna, *Od ziemi rodzinnej ku ojczyźnie ideologicznej. Ruch ochrony stron ojczystych (Heimatschutz) ze szczególnym uwzględnieniem Śląska (1871–1933)*, Wrocław 2013.
- Ochendowska-Grzelak Barbara, *Hans Lutsch (1854–1922). Architekt, konserwator zabytków, badacz architektury*, Szczecin 2013.
- Polak-Springer Peter, *Kultura ludowa, rewanżyzm i tworzenie narodowo-regionalnych kultur wysokich na polsko-niemieckim pograniczu w latach 1926–1953*, [w:] *Górnoślązacy. Wokół problemów regionu i jego mieszkańców w XIX i XX wieku*, red. Sebastian Rosenbaum, Katowice–Gliwice 2014, s. 116–142.
- Ryguś Piotr, *Muzeum na wolnym powietrzu w Katowicach (1929–1955). Idee, plany i realizacja*, „Rocznik Muzeum Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” 2013, t. 1, s. 83–98.
- Speitkamp Winfried, *Die Verwaltung der Geschichte. Denkmalpflege und Staat in Deutschland 1871–1933*, Göttingen 1996.
- Strzygowski Josef, *Die altslawische Kunst*, Augsburg 1929.
- Strzygowski Josef, *Die Holzkirchen in der Umgebung von Bielitz-Biala*, Posen 1927.
- Tornow Paul, *Grundregeln und Grundsätze beim Wiederherstellen von Baudenkmalern*, „Die Denkmalpflege” 1900, t. 2, z. 15, s. 113–116.

Wiedermann Fritz, *Sind die oberschlesischen Schrotholzkirchen Reste germanischen Kulturgutes?*, „Volk und Rasse” 1933, t. 2, z. 8, s. 68–73.

Źródła elektroniczne / Electronic sources

Grajewski Grzegorz, *Między sztuką, nauką a polityką. Ochrona zabytków na Dolnym Śląsku w czasach III Rzeczy,*

Wrocław 2014, https://dbc.wroc.pl/Content/30240/PDF/grajewski_miedzy_sztuka_PhD.pdf.

Publikacje prasowe / Press publications

Opolczyk Jan, *Na Śląsku Opolskim*, „Powstaniec” 1937, t. 11, nr 9, s. 23.

- ¹ H. Lutsch, *Vérzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, cz. 4: *Die Kunstdenkmäler des Reg.-Bezirks Oppeln*, Breslau 1894, s. 200.
- ² Wskazują na to uwagi regularnie czynione przez konserwatorów (*Nachrichten über die Provinzial-Commission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler der Provinz Schlesien und über die Thätigkeit des Provinzial-Konservators in den Jahren 1891 bis 31. März 1896*, Breslau 1896; *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1900 bis 31. Dezember 1902* erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, Breslau 1903; *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1905 bis 31. Dezember 1906* erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, Breslau 1907; *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1907 bis 31. Dezember 1908* erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, Breslau 1909).
- ³ P. Polak-Springer, *Kultura ludowa, rewanżyzm i tworzenie narodowo-regionalnych kultur wysokich na polsko-niemieckim pograniczu w latach 1926–1953*, [w:] *Górnoślązacy. Wokół problemów regionu i jego mieszkańców w XIX i XX wieku*, red. S. Rosenbaum, Katowice–Gliwice 2014, s. 116–142; J. Gorzelik, *Drewniany kościół na Górnym Śląsku jako miejsce pamięci (do 1945 roku)*, „*Studia Śląskie*” 2017, t. 81, s. 49–64.
- ⁴ W. Halfar, *Die Oberschlesischen Schrotholzkirchen. Ein Beitrag zum Holzbau in Schlesien*, München 1980.
- ⁵ P. Polak-Springer, op. cit.
- ⁶ J. Gorzelik, op. cit.
- ⁷ J. Matuszczak, *Z dziejów architektury drewnianej na Śląsku* („*Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu*” Sztuka, nr 5), Bytom 1971.
- ⁸ H. Lutsch, op. cit., s. 200.
- ⁹ L. Burgemeister, E. Wiggert, *Die Holzkirchen und Holztürme der preussischen Ostprovinzen*, Berlin 1905, s. 2, 4.
- ¹⁰ Alois Riegl, *Georg Dehio i kult zabytków*, przekł. i wstęp R. Kasperkiewicz, Warszawa 2012.
- ¹¹ W. Speitkamp, *Die Verwaltung der Geschichte. Denkmalpflege und Staat in Deutschland 1871–1933*, Göttingen 1996, s. 90.
- ¹² *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1900 bis 31. Dezember 1902* erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, s. 7.
- ¹³ L. Burgemeister, E. Wiggert, op. cit., s. 4.
- ¹⁴ *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1907 bis 31. Dezember 1908* erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, s. 77.
- ¹⁵ *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1913 bis 31. Dezember 1914* erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, Breslau 1915, s. 61.
- ¹⁶ *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1900 bis 31. Dezember 1902* erstattet an die Provinzial-Kommission zur Erhaltung und Erforschung der Denkmäler Schlesiens, s. 7; J. Nowosielska-Sobel, *Od ziemi rodzinnej ku ojczyźnie ideologicznej. Ruch ochrony stron ojczystych (Heimatschutz) ze szczególnym uwzględnieniem Śląska (1871–1933)*, Wrocław 2013, s. 322–324; J. Ilkosz, „Schlesischer Bund für Heimatschutz” i *Wystawa Sztuki Cmentarnej*, „*Roczniki Sztuki Śląskiej*” 1997, t. 16, s. 173–182.
- ¹⁷ L. Burgemeister, E. Wiggert, op. cit., s. 2–4.
- ¹⁸ T. Dobrowolski, *Sztuka województwa śląskiego*, Katowice 1933; idem, *Zabytki sztuki województwa śląskiego i ich znaczenie dla nauki. Referat wygłoszony na XV Zjeździe Rady Konserwatorów w Katowicach 10 października 1930 r.*, Cieszyn 1930.
- ¹⁹ J. Dobrzycki, *Kościół drewniane na Górnym Śląsku*, Kraków 1926.
- ²⁰ J. Londzin, *Kościół drewniane na Śląsku Cieszyńskim*, „*Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku*” 1929, t. 1, s. 19–35.
- ²¹ J. Strzygowski, *Die altslawische Kunst*, Augsburg 1929, s. 258; idem, *Die Holzkirchen in der Umgebung von Bielitz-Biala*, Posen 1927, s. 37.
- ²² W. Krause, *Westoberschlesische Schrotholzkirchen*, „*Der Oberschlesier*” 1929, t. 11, nr 5, s. 304–306.
- ²³ R. Mielke, *Die oberschlesische Dorfkirche, ein Denkmal altgermanischer Baukunst*, „*Der Oberschlesier*” 1929, t. 11, nr 5, s. 298.
- ²⁴ H. Dienwiebel, *Oberschlesische Schrotholzkirchen*, Breslau 1938, s. V.
- ²⁵ F. Wiedermann, *Sind die oberschlesischen Schrotholzkirchen Reste germanischen Kulturgutes?*, „Volk und Rasse” 1933, t. 2, nr 8, s. 68–73.
- ²⁶ G. Grundmann, *Deutsche Kunst im befreiten Schlesien*, Breslau 1944, s. 32–42.
- ²⁷ E. Königer, *Kunst in Oberschlesien*, Breslau 1938, s. 21.
- ²⁸ B. Ochendowska-Grzelak, *Hans Lutsch (1854–1922). Architekt, konserwator zabytków, badacz architektury*, Szczecin 2013, s. 58–68.
- ²⁹ G. Grajewski, *Między sztuką, nauką a polityką. Ochrona zabytków na Dolnym Śląsku w czasach III Rzeczy*, Wrocław 2014, s. 36–40, https://dbc.wroc.pl/Content/30240/PDF/grajewski_miedzy_sztuka_PhD.pdf (dostęp: 22 VII 2019).
- ³⁰ T. Dobrowolski, *Oddział Sztuki i Muzeum Śląskie w Katowicach. Zarys programu działania*, „*Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku*” 1929, t. 1, s. 90–109.
- ³¹ G. Grundmann, *Denkmalpflege in Polen*, „*Deutsche Kunst und Denkmalpflege*” 1935, t. 37, s. 101–104.

- ³² *Deutsche Kulturdenkmäler in Oberschlesien. Jahrbuch der ober-schlesischen Denkmalpflege nebst dem Bericht des Provinzialkonservators*, red. A. Hadel, Breslau 1934, s. 172.
- ³³ P. Tornow, *Grundregeln und Grundsätze beim Wiederherstellen von Baudenkmalern*, „Die Denkmalpflege” 1900, t. 2, nr 15, s. 113–116.
- ³⁴ *Deutsche Kulturdenkmäler in Oberschlesien*, s. 177.
- ³⁵ *Ibidem*, s. 206.
- ³⁶ Hd., *Unsere Dorfkirchen*, „Die Denkmalpflege” 1900, t. 2, nr 6, s. 41–42.
- ³⁷ F. Heinevetter, *Die Schrotholzkirche Mariae Himmelfahrt auf dem Hauptfriedhof in Geliwitz*, „Gleiwitzer Jahrbuch” 1927, s. 185–186; Herold (Erzpriester), *Transferierung der alten Schrotholzkirche in Zembowitz*, „Heimatkalender des Kreises Rosenberg O/S” 1930, s. 43–44.
- ³⁸ F. Heinevetter, *op. cit.*, s. 190.
- ³⁹ P. Nadolski, *Przedwojenne pomniki Bytomia i jego dzielnic*, [w:] *Ze spiżu i granitu. Pomniki Bytomia*, red. P. Nadolski, E. Wiczorek, Bytom 2012, s. 28–29.
- ⁴⁰ *Deutsche Kulturdenkmäler in Oberschlesien*, s. 170.
- ⁴¹ W. Krause, *op. cit.*, s. 311.
- ⁴² J. Opolczyk, *Na Śląsku Opolskim*, „Powstaniec” 1937, t. 11, nr 9, s. 23.
- ⁴³ *II Ogólnopolski Zjazd Konserwatorów w Warszawie w 1927 r. (Uchwały i rezultaty)*, „Ochrona Zabytków Sztuki” 1930–1931, t. 1–4, nr 2, s. 357–368.
- ⁴⁴ T. Dobrowolski, *Zabytki sztuki województwa śląskiego i ich znaczenie dla nauki*, s. 4–5.
- ⁴⁵ *Pismo okręgowego konserwatora do proboszcza Władysława Roboty z 9.02.1932*, Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Akta lokalne, Parafia Matki Boskiej Szkaplerznej w Gierałtowicach, sygn. 642, k. 190.
- ⁴⁶ *Pismo okręgowego konserwatora do wikariusza generalnego z 26.11.1928*, Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Akta rzeczowe, sygn. 719, k. 36.
- ⁴⁷ *Pismo księdza Władysława Roboty do kurii z 14.07.1932*, Archiwum Archidiecezji Katowickiej, Akta lokalne, Parafia Matki Boskiej Szkaplerznej w Gierałtowicach, sygn. 642, k. 191.
- ⁴⁸ P. Rygus, *Muzeum na wolnym powietrzu w Katowicach (1929–1925). Idee, plany i realizacja*, „Rocznik. Muzeum Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” 2013, t. 1, s. 90–95.
- ⁴⁹ P. Polak-Springer, *op. cit.*, s. 130.
- ⁵⁰ *Ibidem*.

Streszczenie

Ochronę pomników drewnianej architektury sakralnej uznano za jedno z najpoważniejszych wyzwań, przed jakimi stanęli konserwatorzy zabytków Prowincji Śląskiej, działający od schyłku XIX w. Wypracowana przez nich strategia postępowania doczekała się weryfikacji po Wielkiej Wojnie na podzielonym polsko-niemiecką granicą Górnym Śląsku, gdy drewniany kościół wykorzystywano jako dowód na polski lub niemiecki charakter kultury regionu. Metody ochrony zabytków stosowane przez polskich i niemieckich konserwatorów były nieco inne. W Prowincji Górnośląskiej dopuszczano daleko idące przekształcenia przestrzeni i bryły obiektów, by zachować ich funkcję i lokalny pejzaż. Podobnie jak przed I wojną światową dokonywano też translokacji. W województwie śląskim, gdzie prawna i finansowa sytuacja służb konserwatorskich była korzystniejsza, egzekwowano obowiązek opieki nad zabytkami, wspierając parafie dotacjami. Planowano też organizację skansenu w Katowicach, przenosząc do miejskiego parku drewniany kościół z Syryni. Inny obiekt trafił z Knuruwa do Chorzowa. W ten sposób dwa największe miasta polskiej części regionu doczekały się obiektów, które miały stanowić świadectwo jego odwiecznej polskości.

Abstract

Among challenges faced by conservators of the Silesian Province, who operated since the late nineteenth century, protection of monuments of wooden religious architecture was recognized as one of the most important. The strategy, they had elaborated, was verified after the Great War in Upper Silesia divided by the German-Polish border, as the wooden church was used as evidence for Polish or Germanic character of the region's culture. The methods of monument protection implemented by Polish and German conservators were to some extent different. In the Upper Silesian Province far-reaching transformations of the space and shape of objects were allowed to preserve their original function and a local landscape. As before the First World War, monuments were also translocated. In the Silesian Voivodship, where the legal and financial situation of conservation services was more favorable, parishes were obliged to take care of churches and supported in their efforts with subsidies. There was also a plan to arrange an open-air museum in Katowice, where a wooden church from Syrynia was moved to the city park. Another monument was transferred from Knurów to Chorzów. In this way, the two largest cities of the Polish part of the region obtained objects that were to testify to its eternal Polishness.